

U nas



Miesięcznik „Czerwieńsk - U nas” • nr 248 • marzec 2013 • ISSN 1232-6518 • Bezpłatny



Wszystkim mieszkańcom naszej gminy składamy najserdeczniejsze życzenia świąteczne: niech nadszedła Wielkanoc będzie dla nas wszystkich czasem wielkich duchowych przeżyć, radosnego świętowania w gronie najbliższych. Niech to szczególne święto stanie się okazją do odzyskania w sobie wszystkiego co najlepsze, niech nas otworzy na innych i pomoże uwierzyć w siebie nawzajem.

Burmistrz


Piotr Iwanus

Przewodniczący Rady Miejskiej


Leszek Jędras

Zdarzyło się...

w lutym

- 01.02. – w 4 Zielonogórskim Pułku Przeciwlotniczym w Czerwińsku odbyły się uroczystości przekazania dowodzenia pułkiem. Obowiązki dowódcy pułku zdał płk dypl. **Marek Śmiana**, przyjął płk **Mirosław Szwed**. Uroczysty apel poprzedziła Msza Święta w intencji żołnierzy pułku odprawiona w kościele parafialnym pw. **Świętego Wojciecha**. W uroczystościach uczestniczyli: Burmistrz **Piotr Iwanus** i Przewodniczący Rady Miejskiej **Leszek Jędras**.
- 04.02. – Burmistrz **Piotr Iwanus** spotkał się w czerwińskim ratuszu z Komendantem Miejskim Policji w Zielonej Górze inspektorem **Sebastianem Banaszakiem**. Tematem spotkania było dalsze funkcjonowanie posterunku w Czerwińsku.
- 05.02. – w Czerwińsku przebywała z roboczą wizytą Burmistrz Rothenburga / Oberlausitz (Niemcy) **Heike Böhm**. W trakcie spotkania z władzami samorządowymi Czerwińska podsumowano współpracę w 2012 roku, wypracowano formy współpracy w roku 2013 oraz omówiono przebieg wspólnie zrealizowanych projektów unijných.
- 06.02. – obradowała **Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Czerwińsku**.
- 07.02. – Burmistrz **Piotr Iwanus** uczestniczył w posiedzeniu Powiatowej Rady Zatrudnienia.
- 08.02. – Gimnazjum im. **Jana Pawła II** w Czerwińsku było organizatorem przedsięwzięcia pn. „**Stop cyberprzemocy – Sieciaki – Dzień Niebieski**”. Projekt został wpisany w działania profilaktyczne promowane przez Lubuskiego Kuratora Oświaty – Bezpieczna Szkoła, oraz obchody Dnia Bezpiecznego Internetu.
- 08.02. – Burmistrz **Piotr Iwanus** spotkał się z dyrektorem Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich **Józefem Giezmą**. Tematem spotkania było wykorzystanie środków pomocowych w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi”.
- 13.02. – obradowała **Komisja Infrastruktury Społecznej i Porządku Publicznego**.
- 14.02. – w Leśniowie Wielkim odbyło się zebranie strażaków z OSP.
- 14.02. – obradowała **Komisja Infrastruktury Technicznej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska**.
- 16.02. – w Czerwińsku odbyło się zebranie strażaków z OSP.
- 17.02. – 23.02. – 13-osobowa grupa dzieci ze szkoły podstawowej w Nietkowie przebywała w gminie Kliezt (Niemcy). Wyjazd był formą nagrody dla najbardziej zaangażowanych w życie szkoły uczniów. Uczniowie wyjechali tam na zaproszenie Burmistrza Kliezt **Jürgena Mascha**.
- 18.02. – Burmistrz **Piotr Iwanus** uczestniczył w **Walnym Zebraniu Członków Aglomeracji Zielonogórskiej**.
- 19.02. – obradowała **Komisja Budżetu i Finansów**.
- 22.02. – w czerwińskim ratuszu odbyło się spotkanie poświęcone organizacji **Gminnego Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego**. W spotkaniu uczestniczył Burmistrz **Piotr Iwanus**.
- 22.02. – Burmistrz **Piotr Iwanus** spotkał się z przedstawicielami PTTK „Kraj” w Zielonej Górze w sprawie wyeksponowania **zabytkowego parowozu**, który miałby stanąć w wyznaczonym miejscu na terenie Czerwińska i stać kolejną atrakcją turystyczną naszego miasta.
- 25.02. – w Laskach odbyło się spotkanie poświęcone realizacji inwestycji pn. „**Odbudowa kanału Zimny Potok etap II**”. W spot-

kaniu uczestniczyli min.: wicemarszałek Województwa Lubuskiego **Stanisław Tomczyszyn**, radny Sejmiku Województwa Lubuskiego **Zbigniew Kościak**, Burmistrz **Piotr Iwanus**, sołtys **Lasek Beata Domagała**, radni **Rady Miejskiej w Czerwińsku**, przedstawiciele **LZMiUW w Zielonej Górze** oraz **mieszkańcy Lasek**.

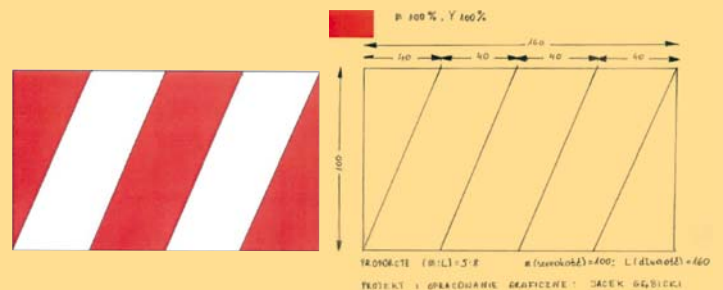
- 25.02. – Burmistrz **Piotr Iwanus** spotkał się z **dyrektorem Lubuskiego Muzeum Wojskowego w Drzonowie Piotrem Dziezicem** w sprawie nieodpłatnego przekazania muzeum wyposażenia budowli ochronnych znajdujących się na terenie Czerwińska.
- 26.02. – Burmistrz **Piotr Iwanus** uczestniczył w spotkaniu członków stowarzyszenia **Agglomeracja Zielonogórska**, które odbyło się w Starym Kisielinie.
- 27.02. – **odbyła się XIX sesja Rady Miejskiej w Czerwińsku**. Podczas sesji radni podjęli następujące uchwały: w sprawie zmian budżetu i w budżecie Gminy Czerwińsk na 2013 rok; w sprawie wyodrębnienia środków funduszu sołeckiego; w sprawie określenia zasad gospodarowania nieruchomościami stanowiącymi własność Gminy Czerwińsk oraz zasad nabywania nieruchomości przez Gminę Czerwińsk; w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie wsi Nietków; w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobieganiu bezdomności zwierząt na terenie Gminy Czerwińsk w 2013 roku; w sprawie **ustanowienia flagi Gminy Czerwińsk**.

UCHWAŁA NR XIX/208/13 RADY MIEJSKIEJ W CZERWIŃSKU z dnia 27 lutego 2013 r.

w sprawie ustanowienia flagi Gminy Czerwińsk.

Na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 21 grudnia 1978 r. o odznakach i mundurach (Dz. U. Nr 31, poz. 130 z późn. zm.1)) i § 6 ust. 2 Statutu Gminy Czerwińsk (Dz. Urz. Woj. Lubus. z 2003 r. Nr 32, poz. 666), po uzyskaniu pozytywnej opinii Ministra Administracji i Cyfryzacji - uchwała się, co następuje:

1. Ustanawia się flagę Gminy Czerwińsk.
 2. Barwami Gminy Czerwińsk są dwa kolory: czerwony i biały.
 3. Flagą Gminy Czerwińsk jest prostokątny płat tkaniny o proporcjach szerokości do długości 5:8.
 4. Wzór flagi określa załącznik do niniejszej uchwały.
- §2. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Czerwińska.
- §3. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubuskiego.



Wydawca miesięcznika:

RADA MIEJSKA W CZERWIŃSKU

Redaguje zespół: Andrzej Sibilski (red. naczelny), Jacek Gębicki, Alina Junciewicz, Dariusz Grześkowiak (foto).
Adres: UGiM, ul. Rynek 25, 66-016 Czerwińsk,
tel./fax 68 327 80 91
skład i druk: **sandmedia** tel. 68 45 35 700

Materiały do składu przyjęto 12.03.2013 r., do druku przekazano 14.03.2013 r.
Redakcja zastrzega sobie prawo do wyboru nadesłanych tekstów, dokonywania w nich skrótów i zmian w tytułach.



Co słyszą panie burmistrzu?

Andrzej Sibilski: Panie burmistrzu, chciałbym tym razem porozmawiać z Panem o sprawach dość przyziemnych, ale jak sądzę niezwykle istotnych dla mieszkańców (zresztą nie tylko naszej gminy). Mam na myśli wprowadzenie w życie zapisów tzw. ustawy śmieciowej, która już nieodwołalnie zacznie obowiązywać od 1 lipca br. i zmieni całkowicie zasady organizacji zbiórki i utylizacji odpadów. Nie ukrywajmy też, że jak zwykle taka zmiana uderzy nas wszystkich po kieszeni. Czy mógłby pan w miarę jasno wytłumaczyć Czytelnikom o co w tym chodzi?

Piotr Iwanus: Cóż, postaram się, chociaż muszę przyznać, że podobnie jak bardzo wielu burmistrzów w Polsce nie jestem entuzjastą tego rozwiązania. Niektórzy z nich podejmują nawet desperackie próby jej zmiany, ale nie sądzę żeby to się udało. Wielu samorządowców nazywa tę ustawę wprost bublek prawnym, który poprzez obowiązek wyboru przez gminę jednego odbiorcy śmieci zagrozi zmonopolizowaniem tej usługi. Zresztą nawet Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ocenił, że zmiana ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach może zaszkodzić konkurencyjności na rynku odbioru odpadów. Mimo wszystko będziemy musieli realizować przepisy ustawy. Oznacza to, że od 1 lipca to gmina będzie właścicielem śmieci, które trzeba będzie odebrać od mieszkańców i je zutylizować. W tym celu będzie musiała wybrać w drodze przetargu jedną firmę, która zajmie się w jej imieniu zbiórką i wywozem nieczystości, a mieszkańcy nie będą już podpisywać umów z firmą, tylko zostaną obciążeni przez gminę kosztami wg przyjętych przez samorząd zasad rozliczania.

Aby maksymalnie obniżyć te koszty wraz z pięcioma sąsiadującymi gminami zawiązaliśmy Zielonogórski Związek Gmin, by wspólnie zmierzyć się z problemem. W styczniu związek został już oficjalnie wpisany do rejestru wojewody i rozpoczęliśmy przygotowywanie wspólnego programu utylizacji odpadów stałych na terenie obejmującym wszystkie gminy związku. Obecnie wytypowano ośmiu delegatów gmin zgodnie z zatwierdzonym statutem, którzy przygotowują uchwały dla

przyszłego zarządu ZZG m. in. w sprawie wyboru metody rozliczania kosztów, częstotliwości opróżniania kubłów, ustalenia stawek dla różnego rodzaju obiektów użyteczności publicznej, opracowania wzoru deklaracji, na podstawie której naliczane będą opłaty tp. W przyszłym tygodniu odbędzie się walne zgromadzenie członków ZZG i uchwały zostaną podjęte.

A.S.: Skoro mówimy o metodzie rozliczania kosztów, to jakie metody są do wyboru i za jaką z nich gminy ZZG się opowiadają?

P.I.: Ustawa pozwala naliczać te koszty od mieszkańca, od gospodarstwa domowego, od ilości zużytej wody... My uważamy, że najbardziej sprawiedliwą, taką generalną zasadą rozliczania, jest uzależnienie wysokości opłaty od ilości osób w gospodarstwie. Trzeba oczywiście jeszcze opracować zasady rozliczania nietypowych budynków, np. takich, w których oprócz mieszkań znajdują się pomieszczenia przeznaczone na działalność gospodarczą. Podobnie jak obiekty niemieszkalne tzw. użyteczności publicznej, jak szkoły, świetlice, przychodnie zdrowia itp.) osobnym problemem będzie ustalenie stawek od dodatkowych pojemników, czy ustalenie opłaty w zależności od częstotliwości opróżniania pojemników, czy segregowania śmieci.

A.S.: A właściwie, czy będzie się opłacać segregowanie odpadów?

P.I.: Oczywiście zbiórka odpadów posegregowanych będzie o 30% niższa niż odpadów zmieszanych. To naprawdę jest o co się bić. Sądzę, że w tzw. praniu wyjdzie jeszcze sporo problemów, z których dzisiaj sobie nie zdajemy w pełni sprawy i trzeba będzie je na bieżąco korygować, dlatego dobrze, że udało nam się zjednoczyć siły. Teraz najważniejsze są dwie sprawy: pierwsza to przesłanie do mieszkańców wzorów deklaracji, na podstawie których każdy sam będzie mógł naliczyć sobie obowiązującą od lipca stawkę. Te deklaracje powinny wrócić do 30 kwietnia, aby był czas na skorygowanie danych i uzupełnienie. Druga sprawa

to dopilnowanie terminów rozwiązania umów na wywóz śmieci z firmami, które to dotychczas realizowały. Generalnie to te firmy powinny przesłać dokumenty o rozwiązaniu umów z dniem 30 czerwca br. Jeśli tak się nie stanie, to uczulam wszystkich, którzy podpisywali umowy, aby sprawdzili jaki jest termin ich wypowiedzenia. **Jeśli mają w umowie termin np. 3 miesięcznego wypowiedzenia, to muszą do końca marca to uczynić, żeby nie przyszło im czasem w lipcu zapłacić za wywóz śmieci podwójnie. To bardzo ważne!**

W przypadku wspólnot mieszkaniowych załatwienie tych spraw należy do obowiązku zarządców.

Przy okazji zachęcam wszystkich, by śledzili informacje w sprawie realizacji tej ustawy na stronie internetowej Zielonogórskiego Związku Gmin: www.zzg.zgora.pl

A.S.: Panie burmistrzu skoro tym razem jesteśmy przy sprawach ekologii, to proszę powiedzieć jak przebiega realizacja programu usuwania azbestu, który jest dofinansowywany przez państwo.

P.I.: W zeszłym roku na podstawie przygotowanej przez gminę inwentaryzacji obiektów, w których znajdują się materiały zawierające szkodliwy azbest mniej więcej 50% z nich zostało zutylizowane. Wydaliśmy na to ze wspomnianej dotacji 69 tys złotych. W tym roku na pozostałe obiekty mamy promesę na 169 tys złotych i obecnie przyjmujemy wnioski od właścicieli obiektów na przeprowadzenie tej operacji. Program przewiduje dwa etapy tego procesu – pierwszy, finansowany przez państwo obejmuje zdjęcie, wywóz i utylizację materiałów niebezpiecznych. Drugi etap – to zastąpienie ich materiałami ekologicznymi. Ta część projektu pokrywana jest ze środków właścicieli obiektów. Przed położeniem np. nowych pokryć dachowych trzeba zgłosić do Starostwa zmianę pokrycia dachowego. W sprawach związanych z realizacją tego programu można kontaktować się w UG z p. **Moniką Pietrowicz-Szmyt**, która udzieli zainteresowanym niezbędnych informacji.

A.S.: Panie burmistrzu dziękuję za rozmowę i przy okazji życzę miłych, spokojnych i słonecznych Świąt Wielkanocnych.

P.I.: Bardzo dziękuję i z radością odwzajemniam je całej redakcji i czytelnikom „U nas”.

Huculey - moja miłość...

Poszukując form turystycznego zagospodarowania Zaodrza jako ekonomicznej możliwości naszego mikroregionu, chciałbym zwrócić uwagę na rozwijającą się w wielu miejscach w Polsce turystykę konną. Jak wiemy, czego należy bardzo żałować, forma ta jest niestety zupełnie nieznaną na terenie naszej Gminy. Tymczasem cztery miejscowości: Będów, Bródki, Nietkowice i Sycowice mają doskonałe warunki do jej uprawiania. Walory krajobrazu tych okolic: rozległe tereny leśne, dzikie uroczyska, liczne ciek wodne, jeziora i rzeki, zachęcają wprost do turystyki. A możliwość oglądania ich z perspektywy końskiego grzbietu byłaby niewątpliwym dodatkowym atutem. Kwestia doboru koni to rzecz gustu i upodobań, ale pragnąłbym zwrócić uwagę na mało znaną rasę koni, która jak żadna inna nadaje się do tych celów. Jakie to konie? To huculey, które wielu miłośników koni po prostu kocha, a Wy? Jeśli jeszcze ich nie znacie, to zachęcam do przeczytania poniższego tekstu...

Huculey to niewielkie koniki górskie będące jedną z najstarszych polskich ras wywodzącą się z terenów Bukowiny oraz Karpat Wschodnich.

Najprawdopodobniej są potomkami różnych typów koni: tatarskich, orientalnych, arabskich, tureckich, koni Przewalskiego, a także koni z krwią norycką. Rasa ta kształtowała się głównie pod wpływem ostrego klimatu górskiego, przy ubogiej paszy i w bardzo prymitywnych warunkach bytowania. Nazwę swą wywodzą od górali huculskich, ludności o specyficznej kulturze, która wytworzyła się z dala od szlaków handlowych, dróg i dużych aglomeracji miejskich. U Huculew, co wiązało się z ich sposobem funkcjonowania, konie odgrywały bardzo ważną rolę w życiu codziennym i egzystencji. Trudnili się głównie hodowlą bydła, pasterstwem, myślistwem, wymianą towarów i pracami leśnymi.

Pierwsza wzmianka pisemna o koniach huculskich pochodzi z roku 1603 i zamieszczona została w dziele „Hippica” gdzie autor, marszałek wielki litewski **Krzysztof M. Drohostajski** opisuje doskonałe konie górskie, wspaniałe sprawdzające się w najtrudniejszych nawet warunkach.

Hodowla na Huculszczyźnie prowadzona była zawsze w sposób bardzo prymitywny. Konie przez większą część roku przebywały na połoninach i tylko w czasie silnych mrozów i dużych opadów śniegu, chroniły się do górskich szałasów, lub brano je do stajenek przy zagrodach. W lecie żywiły się trawą, w zimie wypuszczano je do stogów siana poustawianych na połoninach, przy których pozostawały w dzień i w nocy. Jedynie wyjątkowo, w okresach ciężkiej pracy dokarmiane były owsem lub kukurydzą. Bytowanie w surowych warunkach górskich – stale pod gołym niebem, poruszanie się w terenach górz-

stych, oraz dalekie marsze pod ciężkimi jukami, hartowały te konie przez całe pokolenia kształtując w nich specyficzne dla rasy cechy jak doskonałe zdrowie, odporność na choroby, niewybredność w paszy i wielką żywotność.

Po II Wojnie Światowej pogłowia koni huculskich w Polsce wynosiło zaledwie kilka ogierów i 6 klaczy. Zostało ono powiększone o 12 klaczy i 1 ogiera z hodowli węgierskiej, otrzymanych w ra-



mach rewindykacji wojennych. Było to jednak zbyt mało, by rozpocząć sensowne prace hodowlane. Co więcej, Polska, w konsekwencji zmian terytorialnych dokonanych w momencie zakończenia II Wojny Światowej, utraciła całą Huculszczyznę, a co za tym idzie również możliwość naturalnego odbudowania pogłowia. Jednak dzięki ogromnej konsekwencji i determinacji miłośników tej rasy, pogłowia huculew w Polsce zostało z powodzeniem odtworzone.

Występują najczęściej w maści gnajej, myszatej lub srokatej (łaciej), rzadziej w karej lub bułanej. Pożądane jest występowanie ciemnej pręgi grzbietowej i zebroidalne pręgowanie kończyn. Warto wiedzieć, że oprócz Polski, bardzo dobre hodowle huculew prowadzone są w Czechach, na Słowacji i w Rumunii. Jako ciekawostkę podam, że zarówno Czesi jak Słowacy czy Rumuni, nie uznają

umaszczenia srokatego twierdząc, że w przeszłości srokaczy nie było... Konsekwencją takiego stanowiska jest to, że preferują umaszczenie gnajej i myszatej, a srokacze w ich hodowlach nie mogą być reproduktorami... Polskie przepisy z kolei takie umaszczenie dopuszczają, eliminując całkowicie maść kasztanową... Cokolwiek by o tym nie powiedzieć, wszystkie huculey charakteryzują się bujnymi, przepięknymi grzywami i ogonami oraz lekką, zgrabną sylwetką.

Ich „dzika” uroda, cechy charakteru oraz pokrój zbliżony do koni użytkownych w przeszłości przez ludy koczownicze, zwróciła uwagę również twórców filmowych.

Oryginalnej urody konie huculskie brały udział w wielu ekranizacjach filmowych, chociażby takich powieści jak autorstwa nagrodzonego Noblem za twórczość epicką Henryka Sienkiewicza: „Quo Vadis” (huculskie konie ciągnęły rydwan z piękną Ligią), „Ogniem i Mieczem” czy J.I. Kraszewskiego „Stara Baśń”. Były również cichymi bohaterami filmowych produkcji o tematyce bardziej współczesnej, do któ-

rych można zaliczyć filmy: „Bitwa Warszawska 1920”, „Szatan z VII klasy”, a także seriali „Janosik” czy „Na dobre i na złe”. Wśród wielu ras koni występujących w filmowych scenach, to właśnie huculey nie lękały się niecodziennych dla nich sytuacji, chociażby takich jak obecność łopoczących chorągwi i sztandarów, lasów dzid czy płonących nocą wiosek...

„Aktorskie” huculskie konie sprawdziły się w realizacji scenariuszy wymagających od nich ponadprzeciętnej sprawności i nagrania bardzo trudnych scen z galopem w wodzie, schodzeniem w dół stromymi górskimi zboczami oraz ciągnięcia wozów i armat w potokach deszczu i błocie. Ekipy filmowe, aktorzy i reżyserzy, z ogromną uwagą je obserwowali i z dnia na dzień, z coraz większym podziwem, szacunkiem i uznaniem odnosili się do tych dzielnych koników...

Trudno się temu dziwić, bo huculey charakteryzują się dużą inteligencją oraz wytrzymałością w pracy i nigdy nie tracą kontaktu z człowiekiem, co niewątpliwie przyczyniło się do ukształtowania ich charakteru. Z reguły są łagodne i pojętne, a dobrze traktowane, szybko potrafią to docenić i tym samym odplacić (za swoim właścicielem potrafią chodzić jak pies), w przeciwnym wypadku mogą stać się nerwowe, a nawet złośliwe... Autor książek o hodowli koni J. Zwoliński pisze o wybitnej użyteczności huculey jako konia wierzchowego i jucznego: „objuczno-

ne jukami o wadze 100- 150 kg spokojnie przechodzą nad przepaściami i przez rwące potoki... Mają wrodzoną zdolność do przeskakiwania naturalnych przeszkód, w czasie zadymki śnieżnej kładą się w śniegu zadem do kierunku wiatru i spokojnie oczekują na ustanie kurniawy, a stabilność drewnianej kładki na potoku próbują, uderzając w nią kopytem... Wykazują dużą odwagę i samodzielność, a wysoki stopień inteligencji pozwala im na pokonanie każdej przeszkody (przeskoczenie, obejście, przeczołganie się...)"

Hucuł jest silny, wielkiego serca i charakteru, odporny na choroby i ciężkie warunki atmosferyczne, mało wymagają-

cy co do paszy jak i warunków bytowania, spokojny i przyjazny, można by rzec „kochający ludzi"... Zawsze chętny do współpracy z jeźdźcem, stał się wspólnym, przyjacielskim koniem i obecnie z powodzeniem pretenduje do polskiej rasy „konia rodzinnego" (podobnie jak haflingery w krajach alpejskich). Jest wprost niezastąpiony dla dzieci, młodzieży i dorosłych, pod wierzch, do zaprzęgu i pod rząd juczny; do rekreacji, sportu, do hipoterapii i psychoterapii... Bardzo przyjazny, o spokojnym i łagodnym charakterze, ale równocześnie o żywym temperamencie, co skutkuje tym, że jest niezawodny zarówno w czasie krótkich

wycieczek, jak i długotrwałych rajdów w terenie o różnorodnym ukształtowaniu. Doskonale sprawdza się w różnych typach zaprzęgów i jest wręcz idealny dla rozwijającej się w Polsce turystyki konnej.

Wystarczy nawet krótki kontakt z tą rasą, aby była to miłość od pierwszego wejrzenia.

Dlatego też, pierwsze „myszate" hucuły są już w Sycowicach...

Cezary Woch

Pani dr Małgorzacie Gdak -Gołębiowskiej, za życzliwe uwagi serdecznie dziękuję.

Wykorzystane informacje: Stadnina Koni Huculskich Gładyszów

Informacja na temat stanu realizacji projektu pn.: „Internet dla mieszkańców Gminy Czerwieńsk - przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu”

Burmistrz Czerwieńska informuje, że zakończona została rekrutacja Beneficjentów Ostatecznych. 153 gospodarstwa domowe, które z powodu trudnej sytuacji materialnej, stopnia niepełnosprawności jak i fizycznych barier w dostępie do internetu objęte zostaną wsparciem tzn.: nieodpłatnie otrzymają zestaw komputerowy z dostępem do internetu. Zgodnie z harmonogramem rzeczowym realizacji projektu zestawy komputerowe instalowane będą w gospodarstwach domowych w III kwartale 2013 r. W tym okresie Beneficjenci podpisują będą również umowy użyczenia oraz przeprowadzane będą szkolenia z podstawowej obsługi komputera i internetu.

W ramach działań koordynacyjnych udział w projekcie weźmie również 9 jednostek podległych Gminie: Ośrodek Pomocy Społecznej w Czerwieńsku, Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Oświaty w Czerwieńsku, Gimnazjum w Czerwieńsku, Przedszkole w Czerwieńsku, Hala Sportowa w Czerwieńsku, Publiczna Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Czerwieńsku, Publiczna Szkoła Podstawowa im. Stanisława Wróblewskiego w Nietkowie, Publiczna Szkoła Podstawowa w Nietkowicach, Publiczna Szkoła Podstawowa w Leśniowie Wielkim. W jednostkach tych stworzone zostaną po dwa stanowiska komputerowe, które dostępne będą dla wszystkich mieszkańców Gminy zainteresowanych skorzystaniem z komputera i z internetu.

W miesiącu grudniu 2012 r. Główny Wykonawca STIMO Niedzielski Sp.J., po wykonaniu planowania radiowego i pomiarów widoczności optycznej, przedstawił projekt wykonawczy sieci szerokopasmowej dla Gminy Czerwieńsk, który został zatwierdzony przez Zamawiającego. Zgodnie z projektem w Gminie budowana jest infrastruktura sieci szerokopasmowej w technologii radiowej w oparciu o tzw. hierarchiczny model projektowania i budowy sieci. W związku z powyższym Wykonawca wyznaczył 15 lokalizacji węzłów sieci szerokopasmowej, w tym:

8 lokalizacji dla węzłów rdzeniowych (OSP w Nietkowie-aluminiowy maszt kratownicowy, wieża stalowa w Nietkowicach, blok mieszkalny w Dobrzęcinie-aluminiowy maszt kratownicowy, Szkoła Podstawowa w Płotach-aluminiowy maszt kratownicowy, wieża stalowa w Sudole-działka nr 52/1 wieża strunobetonowa o wysokości do 45 m.) i 10 lokalizacji dla węzłów dystrybucyjnych (Szkoła Podstawowa w Nietkowie-uchwyt typu obejmia kominowa, WDK w Laskach-aluminiowy maszt kratownicowy, wieża stalowa w Będowie- działka nr 128 wieża strunobetonowa o wysokości do 35 m., wieża stalowa w Sycowicach działka nr 32/2 wieża strunobetonowa o wysokości do 45 m., oczyszczalnia w m. Wysokie-wolnostojący słup betonowy, Świetlica Wiejska w m. Wysokie-uchwyt typu obejmia kominowa, skład celny w Leśniowie Wielkim-uchwyt typu obejmia kominowa, Szkoła

Podstawowa w Czerwieńsku, komin przy bloku mieszkalnym przy ul. Zielonogórskiej-obejma kominowa oraz rura 5,4 cala o wysokości 3 m., Gimnazjum Publiczne w Czerwieńsku-aluminiowy maszt kratownicowy). Zaprojektowane maszty będą miały wysokość od 12 m do 20 m.

Na potrzeby realizacji projektu wykorzystana zostanie również wieża stalowa o wysokości 64 m znajdująca się w miejscowości Nietkowie na działce nr 260. Wieża jest własnością Gminy.

Główny Węzeł Dystrybucyjny (serwerownia) oraz Centrum Zarządzania wyposażone w sprzęt aktywny sieci oraz serwery usług znajdują się w budynku Ratusza.

Obecnie przygotowywane jest postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego na wyłonienie Operatora sieci, który odpowiedzialny będzie za dostarczenie łącza internetowego oraz za zarządzanie, serwisowanie i administrowanie wybudowaną radiową infrastrukturą dostępową.

W lutym br. Gmina podpisała z Władzą Wdrażającą Programy Europejskie-Instytucją Wdrażającą/Instytucją Pośredniczącą II stopnia aneks do umowy o dofinansowanie realizacji przedmiotowego projektu. Zgodnie z zapisami tego aneksu Gmina uzyska 100% dofinansowania na realizację projektu. Dotychczasowy wkład własny w wysokości 15% nie jest już wymagany.

KWK



INNOWACYJNA GOSPODARKA
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt nr POIG.08.03.00-08-097/10 „Internet dla mieszkańców Gminy Czerwieńsk – przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu” jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka „Dotacje na Innowacje” „Inwestujemy w Waszą przyszłość” Oś priorytetowa 8. „Społeczeństwo informacyjne – zwiększanie innowacyjności gospodarki” Działanie 8.3. „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – eInclusion”

Co dalej z tym wałem?

16 lat po powodzi Lubuski Zarząd Melioracji i Urzędzeń Wodnych w Zielonej Górze nadal kpi sobie z bezpieczeństwa powodziowego 550 mieszkańców wsi Laski (odrzańskie).

W 1997 roku zabudowania mieszkańców Lasek przez kilka tygodni były zalane wodą z powodu przerwania wału na kanale Zimny Potok. Około 1800mb. wału na kanale stanowi zabezpieczenie doliny wsi w przypadku zalania polderu Połupin wodą z rzeki Odry.

U podstawy wału przeciwpowodziowego przylegającego do koryta kanału rośnie około 100 drzew, których korzenie są częściowo wypłukane i z których kilka co roku wywraca się powodując głębokie wyrwy w wale. W 1997 roku wysoka woda w kanale doprowadziła do zmiękczenia gruntu i wywrotu ponad 300 drzew, z których kilka było przyczyną przerwania wału i zalania doliny wsi.



Zdjęcie z roku 1997 przedstawiające stan drzew po powodzi, dalsze w galerii: <http://www.laskiodrzanskie.pl/?strona=galeria&galeria=27>

Przez minione lata wraz z mieszkańcami występowaliśmy o odbudowę wału przeciwpowodziowego kanału Zimny Potok o długości 1800mb., przylegającego bezpośrednio do zabudowań wsi. Powstały projekty odbudowy kanału Zimny Potok etap I i etap II. W 2007 roku pojawiło się nawet zamówienie opracowania koncepcji ochrony siedliska Lasek na wypadek zalania polderu Połupin.



Zarys odcinka 1800mb. wału

Sugerowany kierunek rozwiązań był jak najbardziej zbieżny z oczekiwaniami mieszkańców Lasek. Niestety dalszy rozwój sytuacji coraz bardziej oddalał się od pierwotnych zamierzeń. Pomimo dziesiątek pism, wniosków, petycji społecznych z podpisami poparcia dla potrzeby odbudowy wału na kanale, kierowanych do lubuskich władz samorządowych, do Wojewody, do

Premiera Donalda Tuska, do lubuskich parlamentarzystów - jak się okazuje – doczekaliśmy się jedynie słów i taktyki zwodzenia. Od kilku dni w Laskach obserwujemy prace na wałach w ramach „odbudowy kanału Zimny Potok etap II”.

Co widzimy?

Wycięto drzewa za wsią od strony Krosna O. na terenach polderu zalewowego Połupin, natomiast na odcinku 1800mb. wału przeciwpowodziowego drzewa rosnące w wale pozostawiono bez zamiaru ich usunięcia. Drzewa wywracając się tak jak dotychczas nadal będą niszczyć wał tworząc wyrwy.



Dalsze w galerii: <http://www.laskiodrzanskie.pl/?strona=galeria&galeria=45>



Drzewa z wypłukanymi korzeniami w wale przeciwpowodziowym, dalsze w galerii: <http://www.laskiodrzanskie.pl/?strona=galeria&galeria=33>

Waż 1800mb. na wysokości wsi nie będzie odbudowywany. Znając sytuację bezpieczeństwa mieszkańców wsi zależną od stanu tego odcinka wału - jak można było podjąć decyzję o pozostawieniu tych drzew w skarpie wału? Tą decyzją mieszkańcy Lasek są skazani na ponowne zalanie powodzią. Dlaczego Panie i Panowie posłowie naszego regionu, radni samorządu lubuskiego akceptują decyzję utrzymującą zagrożenie powodziowe 550 mieszkańców? Czy 100 drzew posiada większą wartość niż bezpieczeństwo 550 mieszkańców Lasek? Dlaczego w realizacji „odbudowy kanału Zimny Potok etap II” nie uwzględniono bezpieczeństwa powodziowego?

Jest jeszcze czas na skorygowanie szkodliwej decyzji. Apelujemy do Was o rozważne przeanalizowanie zasadności pozostawienia drzew w skarpie wału przeciwpowodziowego. Czekamy na odzew i zmianę decyzji.

W imieniu zagrożonych powodzią

Henryk Łapkowski
Laski, 15 lutego 2013

Spostrzeżenia radnego

Docierające do mnie po publikacji w styczniowym „U NAS-ie” głosy poparcia oraz podziękowania za szczere i jasne wyrażenie swoich poglądów, spowodowało, że postanowiłem w kolejnym numerze naszego lokalnego miesięcznika podzielić się z Czytelnikami moimi następnymi spostrzeżeniami.

Bez wątplenia początek 2013 roku w naszej gminie obfitował w ciekawe wydarzenia, związane z działalnością Rady Miejskiej w Czerwieńsku. Efekty tej działalności, zarówno pozytywne, jak i negatywne, zostały dostrzeżone przez zaciekawionych mieszkańców naszej gminy. Póki co więcej mnie jednak martwi niż daje powodów do zadowolenia. Czy moje obawy miały rację bytu, czas pokaże.

Najwięcej moich obaw związanych jest z działalnością Klubu Radnych Niezależnych, do którego nie należę i należeć pewnie niezbyt mógłbym, gdyż stosuje on zasadę, o której pisałem poprzednio: „Przyjmujemy wszystkich, ale nie tych czy tamtych”. Zaniepokoiły mnie dwie sprawy. Pierwsza to deklaracja, opublikowana w styczniowym numerze naszego miesięcznika, w której jeden punkt zawiera informację, że zadaniem Klubu jest dążenie w działaniu do „niezależnego prezentowania poglądów swoich członków na forum Rady Miejskiej”. Napisałbym dosadnie, ale kultura mi nie pozwala, dlatego pozwolę sobie tylko na jedną uwagę, że „trafia mnie”, kiedy docierają do mnie sygnały o głoszeniu takich frazesów. Ciekawe kto dotychczas zabraniał swobodnie prezentować poglądy członkom Klubu, kto bronił im wolności niezależnego przedstawiania własnego zdania. Odpowiem za członków Klubu: NIKT. I proszę Was, moi koledzy z Rady, nie głoscie takich głupot. Chciałbym także, to druga sprawa, jasno powiedzieć, że to ja podjąłem decyzję o rezygnacji z bycia przewodniczącym komisji infrastruktury technicznej, rolnictwa i ochrony środowiska. Bo skoro Radnych Niezależnych jest większość, to dlaczego nie mają oni odpowiadać za tę ważną dziedzinę w pracach Rady. Chciałbym, by mieli możliwość wykazania się. Poruszę jeszcze jedną kwestię. Członkowie Klubu Radnych Niezależnych stanowią w Radzie większość. Dziwię się, że musieli założyć Klub, by się porozumieć. Przecież w demokracji, na którą tak często się powołują, głosowanie wygrywa większość. Macie, drodzy Radni niezależni, w Radzie Miejskiej większość. Możecie uchylać co chcecie i jak chcecie. Dlatego jasno i otwarcie stwierdzam, że powołanie Klubu Radnych Niezależnych jest niczym innym, tylko jawną, wręcz ostentacyjną manifestacją siły. Bo nikt Was do głosowań nie zmuszał. Nikt nie

zabraniał głosowania zgodnie z sumieniem i przekonaniem.

Przewodniczący Klubu Radnych Niezależnych lubi powoływać się na wiele ustaw, mnie to także dotknęło, o czym później. Chciałem tylko zauważyć, że w dzisiejszym świecie, w którym Internet jest wielką kopalnią wiedzy, łatwo znaleźć odpowiedni przepis prawny. Więc nie trzeba się tak afiszować ze znajomością przepisów prawa, kiedy każdy może taką znajomością się wykazać. Trzeba tylko niewiele poszukać. Po przeczytaniu artykułu styczniowego pod tytułem „Demokracja lokalna” poczułem się jak taki młokos pouczany przez wszechwiedzącego mentora. Nikt chyba jednak nas nie powinien pouczać, czym jest demokracja, wolność i niezależność. Wiemy to doskonale, o czym mogliśmy przekonać się w 2009 roku na wystawie „Droga do wolności”, której współautorem był jeden z Radnych Niezależnych.

Przewodniczący Klubu Radnych Niezależnych zagalopował się chyba w lu-

towym numerze „Czerwieńsk – U Nas”, kiedy prosił mnie o sprostowanie w tym samym numerze rzekomych błędów mojego artykułu sprzed miesiąca. Nie wiem, jakim sposobem miałem to uczynić. Na zamieszczone sprostowanie mogę jedynie tyle odpowiedzieć, że cieszy mnie, że Pan Przewodniczący Smorąg zarzucił mi tylko dwie nieścisłości. Wobec tego uznaję, że z resztą moich też się zgadza. Co do pierwszej chciałbym powiedzieć, że na stronie www.sycowice.net w kilku miejscach Radny Klubu, nie wymieniony przeze mnie z imienia i nazwiska, podobnie jak strona, twierdzi jest współtwórcą strony (to nie to samo co współautor), odpowiedzialnym za stronę merytoryczną. Nie twierdziłem, że jest administratorem ani właścicielem. Należy czytać ze zrozumieniem. Co do drugiego zarzutu o nieścisłość, to chciałem tylko napisać, że Projekt budżetu w pierwotnej wersji zakadał 224 tys zł rezerwy ogólnej... Co do zarzutu, czy coś licuje, czy nie z mandatem radnego, to warto zapytać, czy licuje z mandatem radnego korzystanie ze strony www.nietkow.pl, opłacanej przez Szkołę Podstawową w Nietkowie, na przekazywanie informacji o Klubie Radnych Niezależnych. Osąd o sytuacji w gminie i samej Radzie pozostawiam Czytelnikom...

Henryk Góralczyk

Przekaż podatku

Każda osoba fizyczna może zdecydować, co jest ważne i warte wsparcia przekazując 1% należnego podatku na konto wybranej organizacji.

Z nadzieją, iż docenią Państwo wagę edukacji przedszkolnej i możliwość podjęcia działań w kierunku wyrównywania szans edukacyjnych dzieci z obszaru wiejskiego zwracamy się z prośbą o wsparcie Stowarzyszenia Mieszkańców Lasek. **Wspierając naszą organizację pomożecie nam Państwo w realizacji takich działań jak:**

- **prowadzenie Niepublicznego Przedszkola w Laskach**
- **tworzenie warunków do rozwoju dzieci**
- **podnoszenie wiedzy, umiejętności i kultury dzieci**

Przekazanie nawet najmniejszej kwoty ma głęboki sens. Ten gest stanie się wraz z przynależnością Państwa do grona cichych darczyńców, którzy każdego roku wspierają organizację pożytku publicz-

nego. Z drugiej strony przyczyni się do zrealizowania działań z zakresu edukacji i wychowania, które bez tej jednej wpłaty mogą pozostać jedynie marzeniami.



**STOWARZYSZENIE
MIESZKAŃCÓW
LASEK
Laski, gm. Czerwieńsk
Numer KRS:
0000096535**

Więcej informacji dotyczących organizacji pożytku publicznego oraz możliwości przekazania 1% podatku uzyskać można na stronie internetowej www.pozYTEK.ngo.pl, e-mail: stowarzyszenie_opp@interia.pl

*Za wszelką pomoc serdecznie dziękujemy
Zarząd Stowarzyszenia oraz dzieci
z Niepublicznego Przedszkola
w Laskach*



Wieści z ratusza

Uchwały Rady Miejskiej są publikowane na stronie www.bip.czerwiensk.pl a gazetki na www.czerwiensk.pl

UCHWAŁA NR XIX/207/13 RADY MIEJSKIEJ W CZERWIEŃSKU z dnia 27 lutego 2013 r.

w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobieganiu bezdomności zwierząt na terenie gminy Czerwieńsk w 2013 roku.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.1)), w związku z art. 11a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (t.j. Dz. U. z 2003 r. Nr 106, poz. 1002 z późn. zm.2)) uchwała się, co następuje:

§1. Przyjmuje się program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobieganiu bezdomności zwierząt na

terenie gminy Czerwieńsk w 2013 roku w brzmieniu określonym w załączniku do uchwały.

§2. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Czerwieńska.

§3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Załącznik Nr 1 do uchwały opublikowany jest na stronie internetowej www.bip.czerwiensk.pl

APEL

Burmistrz Czerwieńska apeluje w imieniu Komendanta Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Zielonej Górze do mieszkańców Gminy Czerwieńsk o zaprzestanie wypalania traw, pozostałości roślinnych oraz nieużytków rolnych.

Okres wiosenny to zwiększona liczba interwencji strażaków wynikająca z pożarów traw i pozostałości roślinnych, których wypalanie stanowi ciągle jeszcze zła tradycja. Ten bezmyślny i szkodliwy proceder często w sposób niekontrolowany może przeistoczyć się w pożar pobliskiego lasu bądź zabudowań gospodarskich powodując w ten sposób nie tylko zanieczyszczenie atmosfery ale także duże straty materialne, a nawet w niektórych przypadkach zagrożenie ludzkiego życia.

Praktyka wypalania jest bardzo niebezpieczna i niekorzystna zarówno dla ludzi, zwierząt, jak i środowiska naturalnego. Wypalanie nieużytków rolnych przynosi nieodwracalnie starty w środowisku naturalnym fauny i flory. Gdy płoną łąki, giną liczne drobnoustroje, wiele zwierząt nie mając możliwości ucieczki pali się żywcem. Giną owady, ptaki, ich gniazda i lęgi, żaby, ślimaki a także mieszkańcy podziemnych nor: krety, normice oraz inne zwierzęta. Zdarza się, że gęsty, nisko ścielący się dym powstający w wyniku spalania roślinności, ściela się na drogach ograniczając, w sposób znaczący widoczność i bywa bezpośrednią przyczyną kolizji i wypadków drogowych.

Konsekwencją takich działań w przypadku rolników korzystających z unijnych dopłat są też kary finansowe stosowane przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Wypalający trawy może otrzymać pomniejszone płatności od kilku do nawet 20 proc.

Przypominamy, że wypalanie traw, pozostałości roślinnych i nieużytków rolnych jest prawnie zabronione i podlega odpowiedzialności karnej. Wynika to wprost z następujących przepisów: Ustawy o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004 roku (Dz. U. z 2009 r, Nr 151, poz. 1220) oraz Ustawy o lasach z dnia 28 września 1991 roku (Dz. U. z 2005 r, Nr 45, poz. 435 ze zm.).

(MPS)

Burmistrz Czerwieńska informuje

Wodociąg Nietków

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Zielonej Górze 8 lutego 2013 roku (decyzja z dnia 5 lutego 2013 roku, znak: NS-HK-AII.530.6.62012.18) poinformował, że zmienia na wniosek „POMAK” Sp. z o.o. w Czerwieńsku, zawarty w piśmie z dnia 28. 12. 2012 r. swoją decyzję nr 1694 NS-HK/2012, z dnia 09.11.2012 r. w sprawie zapewnienia w wodociągu publicznym w Nietkowie – wody o właściwych parametrach w zakresie zapachu, mętności, zawartości żelaza i manganu w ten sposób, że **termin realizacji w/w decyzji w pkt. 1 i 2 przedłuża do dnia 31.03.2013 roku.**

Wodociąg Sudół

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Zielonej Górze w związku z wszczętym postępowaniem administracyjnym w sprawie zapewnienia wody o właściwych parametrach mętności, żelaza i manganu w wodociągu publicznym Sudół o produkcji wody 100 m³/d, w **dniu 13.02.2013 r.** PSSE w Zielonej Górze pobrał próbki wody z w/w ujęcia w ramach nadzoru sanitarnego. Na podstawie sprawozdań z badań nr OL-LBŚ-57/2013 i nr OL-LMiP-89/2013 w próbce wody uzdatnionej pobranej w Stacji Uzdatniania Wody stwierdzono **podwyższoną zawartością manganu - 91 µg/l**, przy dopuszczalnej zawartości 50 µg/l.

Dnia **19 lutego 2013 roku** PPIS w Zielonej Górze poinformował, że postępowanie dowodowe w sprawie zapewnienia wody o właściwych parametrach mętności, manganu i żelaza na ujęciu wodociągu publicznego w miejscowości **Sudół** o produkcji wody 100 m³/d zostało zakończone. W dniach 04.12.2012r. i 11.01.2013r. administrator ujęcia przedstawił PPIS w Zielonej Górze wyniki badania wody z w/w ujęcia, pobranej w ramach monitoringu wewnętrznego w dniach 28.08.2012 r i 13.12.2012r.

W wyniku przeprowadzonych badań stwierdzono:

- w próbce wody nr 924 (SUW woda uzdatniona, sprawozdanie z badań nr 006/2012-36 z dnia 28.08.2012r.) **podwyższoną wartość mętności – 6,2 NTU**, zawartość manganu – 146 µg/l i żelaza – 778 µg/l.

- w próbce wody nr 1399 (SUW woda uzdatniona, sprawozdanie z badań nr 006/2012-60 z dnia 13.12.2012r.) **podwyższoną zawartość manganu - 173 µg/l i żelaza – 692 µg/l.**

- w próbce wody nr 1400 (Leśniów Wielki, sklep, sprawozdanie z badań nr 006/2012-61 z dnia 13.12.2012r.) **podwyższoną zawartość żelaza – 265 ± 42 µg/l.**

Dopuszczalna wartość mętności wynosi 1 NTU, zawartość manganu – 50 µg/l, a żelaza – 200 µg/l.

Ujęcie wody PKP Czerwieńsk

Burmistrz Czerwieńska informuje, że Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Zielonej Górze pismem znak: NS-HK-B.530.22.1.2013.8 z dnia 5 lutego 2013 roku stwierdził przydatność wody do spożycia z indywidualnego ujęcia wody PKP Czerwieńsk o produkcji 100≤1000 m³/d, administrowanego przez „POMAK” Sp. z o.o.

Analiza próbek wody o kodach OL-44, OL-45 i OL-46 pobranych dnia 22.01.2013r. zgodnie z protokołem pobrania próbek wody do spożycia nr NS-HK-6/13 wykazała, że woda w zakresie parametrów objętych monitoringiem kontrolnym i przeglądowym w zakresie parametrów żelaza i manganu, odpowiada wymaganiom §2 ust. 1 oraz ust. 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 29 marca 2007 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz. U. Nr 61, poz. 417 z późn. zm.).

(MPS)

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych składamy najserdeczniejsze życzenia wszystkim Mieszkańcom Gminy: dużo zdrowia, radości, smacznego jajka, mokrego dyngusa, mnóstwo wiosennego optymizmu oraz samych sukcesów.



*życzą Radni z Nietkowa
Kazimierz Ruszel, Krzysztof Smorąg.*

Polsko - Niemiecki Dzień Kobiet



"Świat bez kobiet byłby jak ogród bez kwiatów" - słowa te wielokrotnie były powtarzane podczas uroczystego wieczoru, zorganizowanego przez Ośrodek Kultury, z okazji Dnia Kobiet. Jak co roku, sala wypełniona była po brzegi.

Galę wspaniale poprowadził świetnie zgrany, wielokrotnie tego wieczoru śpiewający duet - **Jola Różańska** oraz **Piotr Paderewski** przy nieocenionej pomocy **Formacji Sześciopak**, której oczywi-



skiej „Grawitacja” oraz **Jadzia Macewicz** piosenką „Jej portret” **Bogusława Meca**. Aktorka Teatru Kwadrat, **Dorota Wilczewska** w monologu „Mścicielka”, spowodowała lawinę śmiechu swoją komediową kreacją, a uroczę Panie z zespołu **Lejdis** podtrzymywały radosny nastrój wśród licznie przybyłej publiczności. Wspaniały pokaz taneczny w klimacie flamenco, a następnie jazzu, zaprezentowały dziewczyny z zespołu **KVK Kausche**, z partnerskiej gminy Drebkau. W trakcie niezwykle bogatego programu artystycznego, chętne panie mogły oddać się w ręce stylistów, aby przejść prawdziwą metamorfozę.



ście nie mogło zabraknąć tego wieczoru na scenie. Panowie, wraz z młodszymi kolegami, zadbali także o to, aby żadna z przybyłych pań nie pozostała bez kwiatka i symbolicznej lampki szampana. Sporą dawkę emocji zafundowała **Gosia Więckowska**, poruszającym wykonaniem piosenki z repertuaru **Justyny Steczkow-**

Tego specjalnego wieczoru nie brakło również ciepłych słów dla pań od Burmistrza Czerwieńska Pana **Piotra Iwanusa**, który za pośrednictwem Pani Sekretarz Ewy Kwiecień życzył m.in.: „*Życzę Paniom wielu sukcesów i szczęścia, aby zawsze pamiętano o Waszej codziennej pracy, nieustannym trudzie, poświęceniu i trosce o innych oraz doceniano fakt, że to właśnie Wy nadajecie sens naszemu życiu. Dziękuję Wam w imieniu wszystkich mężczyzn, że czynicie ten świat piękniejszym i lepszym. Życzę, aby szczęście towarzyszyło Paniom nie tylko w tym dniu, ale przez cały rok, a uśmiech na stałe zagościł na Waszych twarzach.*”

na nasze życie. Obyśmy potrafiły uwierzyć w siebie i w swoje możliwości, ponieważ ta wiara jest najpiękniejszym prezentem, który możemy same sobie ofiarować. Nie bójmy się walczyć o nasze marzenia i pragnienie. (...) Pamiętajmy, że jesteśmy wyjątkowe i ten dzień niech nam o tym przypomina.”



Natomiast Pani Poseł **Bożenna Bukiewicz**, która nadesłała pocztą list do wszystkich czerwieńszczanek, życzyła: „...*odwagi w podejmowaniu małych i dużych decyzji, które każdego dnia wpływają*





W Dzień Kobiet nie mogło się obyć bez prezentów, które były rozlosowane wśród uczestniczek. Niektóre z nich miały naprawdę „ogromny” powód do radości. Na zakończenie wieczoru, z krótkim recitalem wystąpili studenci wydziału jazzu Uniwersytetu Zielonogórskiego czyli „Jazz trio” zachwycając swym brzmieniem.

W ramach projektu „Polsko - Niemiecki Dzień Kobiet” współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Programu Operacyjnego Polska - Brandenburgia, zorganizowano konkurs plastyczny i fotograficzny, zatytułowany „Jej portret”. W konkursie wzięło udział ponad stu uczestników dostarczając na konkurs łącznie 139 prac!

Wyniki konkursu plastycznego:

• I kategoria 7 – 13 lat
Wyróżnienia: **Gabriel Leszczyk, Julita Zastawna, Oliwia Florczak, Hania Tomiak, Daniela Rybarczyk.**

III miejsce: **Martyna Szczublewska**
II miejsce: **Nataniel Leszczyk**
I miejsce: **Julia Ceremuga**

• II kategoria 13 – 18 lat
III miejsce: **Sebastian Wolak**
II miejsce: nie przyznano
I miejsce: **Emilia Gniadzik**

• III kategoria powyżej 18 lat
Wyróżnienia: **Christine Neu, Adelheid Tepper, Wanda Olszewska, Magdalena Kubaś**

III miejsce: nie przyznano
II miejsce: **Stefania Kozak**
I miejsce: **Liwia Litecka**

Wyniki konkursu fotograficznego:

Wyróżnienia: **Liwia Litecka, Martyna Wątor, Agnieszka Mendel, Klaudia Juszcak, Mirela Sleboda**
III miejsce: **Anna Rogowicz** za pracę „Wiele oblicz jednej kobiety”

II miejsce: **Ryszard Paprzycki** za „Aleksandrę i jej tajemnicze spojrzenie”
I miejsce ex aequo: **Kamil Wota** za pracę „Dusza starego młyna” i **Eryk Zawadzki** za „Tryptyk”.

Wszystkim uczestnikom serdecznie dziękujemy za udział w konkursie, a zwycięzcom gratulujemy. Wystawę pokonkursową można obejrzeć w sali widowiskowej Ośrodka Kultury do dnia 22 marca.

Organizatorzy serdecznie dziękują **Kamilowi, Krzyszłowi, Michałowi, Sebastianowi i drugiemu Kamilowi**, którzy z wielkim wdziękiem i elegancją usłużyli paniom. Podziękowania należą się również darczyńcom, a są to: **Danuta Sawka, Anna Wardyn, Ewa Potocka, Dorota Dekiert - Róg, Ewa Wójtowicz, Agnieszka Jastrzębska, Agnieszka Zawadzka, Barbara Szymaniuk** i oczywiście **MGOK** ☺

Jolanta Matuszkiewicz
Dyrektor MGOK w Czerwieńsku





Julia Ceremuga



Liwia Litecka



Sebastian Wolak



Adelheid Tepper



Nataniel Leszczyk



Hania Tomiak



Magdalena Kubaś



Oliwia Florczak

konkurs plastyczny



Gabriel Leszczyk



Martyna Szczublewska



Emilia Gniadzik



Stefania Kozak



Christina Neu



Daniela Rybarczyk



Wanda Olszewska



Julita Zastawna



Eryk Zawadzki



Martyna Wątor



Liwia Litecka

konkurs fotograficzny



Agnieszka Mendel



Klaudia Juszcak

Mirela Sleboda



Anna Rogowicz



Ryszard Paprzycki



Kamil Wota

Nie tylko w Czerwieńsku

SUDOŁ

Dzień Kobiet na stałe powraca do kalendarza imprez gminnych i świętują nie tylko Panie w Ośrodku Kultury w Czerwieńsku, ale również w całej gminie w świetlicach i Wiejskich Domach Kultury. 7 marca świętowano w świetlicy wiejskiej w Sudole, a hasłem przewodnim tego uroczego wieczoru było: „Pokaż swoje piękno”. Panie mogły skorzystać z profesjonalnych porad specjalistów od kreacji wizerunku: stylizacji, wizażu i fryzjerstwa. Nie zabrakło także poczęstunku i toastu, a każda z przybyłych pań otrzymała symbolicznego kwiatka.



NIETKÓW

Równie wesoło było w Wiejskim Domu Kultury w Nietkowie, gdzie po raz pierwszy uroczystość zorganizowano wspólnie z nietkowską biblioteką. Bogaty program artystyczny sekcji działających przy WDK w Nietkowie urozmaicony był wręczeniem nagród dla najaktywniejszych czytelników biblioteki. Słodki poczęstunek i symboliczny kwiatek dla każdej obecnej pani, które zostały wręczone przez radnych Rady Gminy, pana **Kazimierza Ruszla** i **Krzysztofa Smorąga** był miłym dopełnieniem przyjemnej atmosfery.



LASKI

Dzień Kobiet zorganizowano również w Laskach, gdzie w serdecznej atmosferze, podziwiając prezentacje artystyczne młodych adeptów sztuki scenicznej ze świetlicy w Laskach, raczono się wybornym ciastem. Panie z Lasek spędziły przemiły wieczór pokazując, że świetnie potrafią bawić się same.



Sport szkolny

Uczennice Szkoły Podstawowej w Czerwieńsku brały udział (4 lutego) w Mistrzostwach Powiatu w piłce ręcznej. Zawody odbyły się w hali sportowej „Olimpia” w Babimoście. Rywalizacja drużyn była bardzo zacięta a poziom zmagania bardzo wyrównany, o czym świadczą wyniki spotkań, które kończyły się różnicą jednej czy dwóch bramek. Ostatecznie nasze dziewczęta zajęły w tych rozgrywkach III miejsce.

Babimost był również organizatorem (14 lutego) Mistrzostw Powiatu

w koszykówce dziewcząt. Uczennice SP Czerwieńsk reprezentowały na tych zawodach naszą gminę. W ostatecznej klasyfikacji drużyn nasza ekipa zajęła III miejsce.

Szkoła Podstawowa w Czerwieńsku była organizatorem gminnego turnieju „Piłkarskich 5-tek” dziewcząt i chłopców. Zawody odbyły się 7 marca w hali sportowej „Lubuszanka”. Niestety – chęć sportowej rywalizacji mieli tylko uczniowie z Nietkowa i Czerwieńska. Odbył się tylko jeden mecz – zwyciężyli chłopcy z Nietkowa i będą

reprezentować naszą gminę na zawodach ośrodkowych. Na ten sam szczebel rozgrywek pojedą też dziewczęta z Czerwieńska, które zwyciężyły walkowerem.

B. Oleszek, D. Siemaszko

PODZIĘKOWANIE

Radnemu Panu
Jerzemu Jarowiczowi
za poprawę drogi dojazdowej
do domów
dziękują nowi mieszkańcy Płot
z osiedla przy boisku

Szkolne echo czerwieńskiej podstawówki

**„Mów dziecku, że jest dobre,
że może, że potrafi”**

Janusz Korczak



Wspieramy bibliotekę szkolną

Jak ważną rolę w życiu każdego z nas pełni literatura – o tym nikt nie może przekonywać nie trzeba. Martwi nas fakt, iż w czasach nowoczesnych technologii tradycyjna książka odeszła nieco w zapomnienie. Księgozbiór naszej biblioteki – choć systematycznie wzbogacany – wymaga „odmłodzenia” i częściowej wymiany. To prawda, że niektóre lektury pamiętają jeszcze czasy rodziców naszych uczniów. Wspólnie z Samorządem Uczniowskim i Radą Rodziców pragniemy zwrócić się do Państwa z apelem o udział w akcji wspierania biblioteki szkolnej.

Jeśli posiadacie w swoich zbiorach książki, które nie są już Państwu potrzebne, są niezniszczone, a mogą być przydatne dla młodego czytelnika prosimy o przekazanie ich do biblioteki szkolnej. Na naszej stronie internetowej www.pspczerwiesk.pl umieściliśmy spis szczególnie potrzebnych nam lektur.

Z góry dziękujemy za wsparcie.

B.K.

Wszyscy mamy równe szanse i wspólnie idziemy po sukces

We wrześniu rozpoczęliśmy w naszej szkole realizację projektu „Idziemy po sukces” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Jego celem jest wyrównanie szans edukacyjnych uczniów z klas I – III. W ramach projektu prowadzone są bezpłatne zajęcia dodatkowe, będące kontynuacją indywidualizacji pracy z uczniem w ramach obowiązkowych zajęć edukacyjnych, wspierające proces dydaktyczny, w zależności od rozpoznanych potrzeb.

Uczniom klas początkowych w roku szkolnym 2012/ 2013 zaproponowaliśmy:

- zajęcia dla dzieci ze specjalnymi trudnościami w czytaniu i pisaniu, w tym zagrożonych ryzykiem dysleksji (2 grupy)- prowadzi terapeutki Panie **Beata Kaszewska i Wiesława Śliwińska**

- zajęcia socjoterapeutyczne i psychoedukacyjne dla dzieci z zaburzeniami komunikacji społecznej (2 grupy) - prowadzi trenerki TZA Panie **Monika Szymańska i Iwona Mielczarek**

- zajęcia dla dzieci z trudnościami w zdobywaniu umiejętności matematycznych prowadzi Pani **Urszula Poźniak**

- zajęcia logopedyczne dla dzieci z zaburzeniami rozwoju mowy - prowadzi logopeda Pani **Jolanta Rzeszuto**

- zajęcia rozwijające zainteresowania uczniów szczególnie uzdolnionych matematycznie prowadzi Pani **Żaneta Mucharzewska**

W sumie na zajęciach dodatkowych spotyka się 50-u uczniów.

Realizacja projektu pomoże w realizacji celów wynikających z wymagań nowej podstawy programowej, która zakłada indywidualizację procesu nauczania stosownie do potrzeb i możliwości każdego ucznia.

Zwiększy się również stopień i zakres wykorzystania w szkole aktywizujących metod i form nauczania, motywujących dzieci do czynnego udziału w zajęciach.

Na potrzeby efektywnego prowadzenia działań projektowych wyposażono szkołę w nowoczesne pomoce naukowe. Wygospodarowaliśmy dodatkowe pomieszczenie, które po drobnych pracach remontowych stało się ulubionym miejscem spotkań uczniów. Różnorodne pomoce dydaktyczne, gry, teatrzyk, edukacyjne programy multimedialne pozwalają nie tylko na zdobywanie wiedzy i umiejętności, ale są doskonałą okazją do zabawy i zacieśniania więzi między uczniami.



Nasze skarby

Hasło „Skarb dla każdego co innego znaczy” przyświecało tegorocznym III Wojewódzkim Gimnazjalnym Spotkaniom Filmowym zorganizowanym przez Miejski Ośrodek Sztuki oraz Gimnazjum nr 3 w Gorzowie Wielkopolskim pod patronatem Lubuskiego Kuratora Oświaty.



Gala III GSF odbyła się 28 lutego 2013r. w „Kinie 60 krzeseł” Miejskiego Ośrodka Sztuki w Gorzowie Wlkp. W części finałowej zaprezentowano 9 z 13 nadesłanych na konkurs filmów. Jury konkursu w składzie: **Romuald Liszka, Rafał Majchrowski** oraz **Iwona Bartnicka** przyznało: I miejsce filmowi „Po prostu” z Gimnazjum we Wschowie, II miejsce- gimnazjalistom z Krzeszyc za film „Uczniowski skarb”, natomiast wyróżnienia przypadły Gimnazjum nr 3 w Gorzowie Wlkp. za film „Druga szansa” oraz **Gimnazjum w Czerwieńsku za film „Nasza bajka”**.

Twórcami filmu „Nasza bajka” jest ekipa filmowa z klasy IIIb naszego Gimnazjum w składzie: **Nicola Masłowska, Magdalena Jaskółka, Patrycja Jaskółka, Aleksandra Hasiuk, Patrycja Marczak, Marcin Białas, Piotr Dobrzyński, Gracjan Woźniak, Paweł Pszczołowski**. Film ukazuje idealną życiową drogę dwojga młodych ludzi poczynszy od rodzącego się uczucia poprzez małżeństwo, narodziny dziecka i w końcu stabilną, pełną miłości dorosłość. Jury oraz widzowie gali GSF byli pod dużym wrażeniem gry aktorskiej odtwórców głównych ról

Nicoli Masłowskiej i Marcina Białasa. Dużo ciepłych słów padło również pod adresem bohaterów drugiego planu tj. **Bartosza Bukowskiego** oraz księdza **Adama Firaka**.

Bajkowy, życiowy scenariusz jest marzeniem większości młodych ludzi, choć może czasem trudnym do realizacji. Jednakże nasze życie może być bajką pod warunkiem, że będziemy wierni swoim uczuciom, wartościom, marzeniom... To właśnie nasze skarby.

*Opiekun ekipy filmowej
Joanna Stanaszek*

Gimnazjum w Czerwieńsku - firma z pełną odpowiedzialnością

Gmina Czerwieńsk pozyskała środki finansowe z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Działania 9.1 Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty Podziałanie 9.1.2 Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszanie różnic w jakości usług edukacyjnych na realizację nowego projektu edukacyjnego dla gimnazjalistów. Projekt będzie wdrażany od 1 sierpnia 2013 r. do 28 lutego 2015 r.

Zajęcia będą ukierunkowane na wyrównywanie dysproporcji i na praktyczne zastosowanie umiejętności polonistycznych i języków obcych. Przewidziano wsparcie psychologiczno-pedagogiczne i terapeutyczne dla uczniów i rodziców. Będą dodatkowe zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne w tym wyjazdy i obozy edukacyjne. Przygotowano zajęcia odnośnie doradztwa edukacyjno-zawodowego pt.: „Z ekonomią w życiu”. Konstrukcja projektu zaproponowana przez Radę Pedagogiczną Gimnazjum będzie odzwierciedlała sprawnie działającą „Firmę z pełną odpowiedzialnością”, otwartą

na aktywność i problemy obejmujące następujące działy:

- *Zarządzanie zasobami ludzkimi* – rozwój osobisty „pracowników” firmy ukierunkowany na rozwój kariery (Klub Odpowiedzialnego Rodzica, indywidualne i grupowe poradnictwo edukacyjno-zawodowe)

- *Dział produkcji* – praca metodami naukowymi, wykonywanie doświadczeń, posługiwanie się narzędziami i pomocami charakterystycznymi dla danego przedmiotu (dodatkowe zajęcia pozaszkolne i pozalekcyjne)

- *Dział promocji i marketingu* – rozwój umiejętności przydatnych w działaniach

promocyjnych (zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze z j. polskiego, terapia zajęciowa)

- *Dział współpracy międzynarodowej* – doskonalenie komunikacji i public relations (dodatkowe zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne z j. obcych, fotografii i multimediów)

- *Dział socjalny* – ukierunkowany na profilaktykę zdrowotną, zagospodarowanie czasu wolnego i rozwój kultury – teatr profilaktyczny, opieka psychologiczno-pedagogiczna.

Obecnie, zgodnie z procedurą postępowania Gmina Czerwieńsk prowadzi z Instytucją Pośredniczącą negocjacje odnośnie zakresu finansowego i merytorycznego złożonego wniosku o dofinansowanie projektu, o wynikach będziemy czytelników informować na bieżąco.

*Danuta Tomaszewska
Dyrektor ZEAO*



Nabór do Przedszkola w Czerwieńsku

W tym roku, wyjątkowo już od marca, trwa nabór dzieci do Przedszkola w Czerwieńsku. Wszystkich rodziców dzieci w wieku przedszkolnym zapraszamy do rzetelnego wypełniania kart zgłoszeniowych dzieci i dostarczania ich do sekretariatu przedszkola. Zapisy trwają do końca kwietnia. Serdecznie zapraszamy.

M.F.

Przedszkole w Czerwieńsku z wizytą u Kombatantów

Sześciolatki z naszego przedszkola wraz z wychowawczynią, Panią **Bożeną Gutor**, wybrały się do Domu Kombatanta mieszczącego się w Zielonej Górze. Starszaki z okazji Dnia Babci i Dziadka zaprezentowały program artystyczny: tańcami, wierszykami i piosenkami wyraziły swój szacunek dla osób starszych. Na zakończenie podarowały podopiecznym Domu Kombatanta własnoręcznie wykonane serduszka. Kolejne spotkanie z seniorami zaplanowano na miesiąc maj.

M.F.



Teatr łączy pokolenia - przedstawienie organizowane przez grupę IV

Każda okazja do wspólnej zabawy i nauki jest dobra. Tym razem postanowiły to udowodnić nasze przedszkolaki, które wraz z wychowawczyniami i rodzicami przygotowały przedstawienie „12 miesięcy”. Ciekawe dialogi przeplatane tańcem i śpiewem oraz doskonała gra aktorska zostały docenione przez inne dzieci i cały personel przedszkola. To właśnie dzięki takim przedsięwzięciom i zaangażowaniu dzieci, nauczycieli i rodziców, przedszkole staje się placówką łączącą i integrującą pokolenia.

M.F.



Przedszkole widziane oczyma dzieci

Z tego wywiadu dowiedzą się Państwo, jak powinno wyglądać idealne przedszkole, co dzieci najbardziej lubią robić w przedszkolu, co robi dyrektor. Oddajmy więc głos naszym milusińskim.

PYT. 1 Co Wam się najbardziej podoba w waszym przedszkolu?

- Bardzo podobają mi się zabawki przedszkolne (**E.K., lat 6**) - To, że można się bawić i jest dużo kolegów. (**Kuba, lat 5**) - Podoba mi się wszystko. (**Jula, lat 5**) - Podoba mi się nasz plac zabaw. (**K.S., lat 6**) - Bardzo podoba mi się choinka i pani. (**Karol, lat 6**) - Lubię układać puzzle i budować z klocków. (**Magda, lat 4**) - Lubię się bawić i jeść pyszne obiady. (**Piotruś, lat 3**)

PYT. 2 Co najmniej lubicie robić w przedszkolu?

- Nie lubimy przerywać zabaw dowolnych. (**E.K., lat 6**) - Nie lubię sprzątać

w przedszkolu zabawek. (**S.G., lat 6**) - Nie lubię jak dzieci są głośno i krzyczą (**M.R., lat 6**) - Ja nie lubię się kłócić i bić. (**Jula, lat 5**) - Nie lubię spać na leżaku, przecież jest jasno. (**Maksym, lat 3**) - Siedzieć i jeść. (**Mikołaj, lat 5**) - Chodzić do innych grup. (**Krzyś, lat 4**)

PYT. 3 Jakie przedszkolne zajęcia lubicie najbardziej?

- Bardzo lubię zajęcia taneczne. (**K.S., lat 6**) - Bardzo lubię zajęcia z języka angielskiego. (**S.K., lat 6**) - Bardzo lubię rytmikę (**N.P., lat 6**) - Lubię rysować, malować i wycinać. (**Ania, lat 5**) - Lubię, jak pani nas uczy czegoś. (**Iza, lat 5**) - Tańce no przecież. (**Maja, lat 6**) - Zaję-

cia plastyczne i gimnastykę. (**Kamila, lat 6**) - Takie coś, jak śpiewamy i ruszamy rękami. (**Julia, lat 3**) - Lubię, jak coś pieczemy - ostatnio piekliśmy pierniki. (**Marysia, lat 3**)

PYT. 4 Jaka jest najważniejsza rzecz, której nauczyliście się w przedszkolu?

- Że trzeba karmić psy ze schroniska. (**Ania, lat 5**) - Że trzeba pani słuchać. (**Marcin, lat 5**) - Że trzeba używać słów: proszę, dziękuję, przepraszam. (**Jula, lat 5**) - Pisać literki. (**Z.T., lat 6**) - Recytować wiersze i śpiewać piosenki. (**Eliza, lat 6**) - Tańczyć do rytmu. (**Kasia, lat 5**) - Nie wrywać komuś zabawek, nie bić. (**Gabry-**

sia, lat 4) - Słuchać innych. (Witek, lat 4) - Dowiedziałam się dużo o witaminach. (Hania, lat 6) - Nauczyłem się liczb i liter. (Kacper, lat 6)

PYT. 5 Jakie powinno być wasze wymarzone przedszkole?

- Kolorowe jak tęcza. (K.S., lat 6) - Ja bym chciał takie przedszkole, gdzie by się bawiło od rana do nocy. (Kuba, lat 5) - Dwupiętrowe, bo mi się takie domy podobają. (Hania, lat 6) - Żeby była obok stajnia i konie. (Kasia, lat 5) - Żeby było dużo ozdób i prawdziwe pływające kaczkę. (Witek, lat 4) - Żeby przedszkole było z wafelków „Wafelkowe przedszkole”. (Magda, lat 4) - Codziennie powinno być mięsko na obiad. (Julia, lat 3)

PYT. 6 Co waszym zdaniem robi dyrektor?

- Pilnuje porządku w przedszkolu (P.K., lat 6) - Dyrektor liczy dzieci i obsługuje się na biurze, czyta książki. (Jula, lat 5) - Pracuje na komputerze. Takie jest zadanie, że przychodzi do każdej grupy i pyta, czy wszystko jest dobrze. (Agatka, lat 5) - Píše dokumenty i pracuje. Patrzy czy dzieci są grzeczne. (Hubert, lat 5) - Pracuje, dużo myśli, rozmawia z rodzicami. (Hayda, lat 5) - Przychodzi czasem do nas do sali i sprawdza, ile jest dzieci. (Seweryn, lat 5) - Zawsze pyta czy grzeczne są dzieci. (Amelka, lat 5) - Pyta się pań o różne rzeczy i coś pożycza. Wita różne pory roku. (Kasia, lat 5) - Pilnuje przedszkola i dba, żeby wszystko dobrze działało. (Mikołaj, lat 5) - Wypełnia papiery i píše i píše. (Gosia, lat 6) - Kupuje nam zabawki, mówi dzieciom, żeby były grzeczne. (N.Z., lat 6)

Pyt. 7 Co byście zmienili w przedszkolu, gdybyście byli jego dyrektorem?

- Nic bym nie zmieniła, niech będzie tak jak jest. (Agatka, lat 5) - Zlikwidowałbym półki pod oknami, bo mogą się o nie uderzyć. (Hubert, lat 5) - Bym pracował, pozwoliłbym dzieciom na wszystko. (Filip, lat 5) - Kupiłabym dużo zabawek (Amelka, lat 5) - Ja bym uczył nauki. (Kuba, 5 lat) - Ja nie będę dyrektorem, tylko kosmetyczką. (Jula, 5 lat) - Bym zmienił przedszkole w dużą salę zabaw z jedzeniem. (Kacper, lat 6) - Zarządziłabym żeby Pan zbudował stajnię na placu zabaw. (Kasia, lat 5)

Dziękuję wszystkim dzieciom, które podzieliły się swoimi opiniami o naszym przedszkolu.

M.N., D.K.

Klubik Maluszka w budynku po banku w Czerwieńsku?

Kiedy po raz pierwszy na łamach naszego miesięcznika w maju 2011 roku poruszyłam problem potrzeby uruchomienia w naszym mieście placówki opiekuńczej dla najmłodszych dzieci, wydawało się to trochę propozycją z kosmosu. Tymczasem okazuje się, że pomysł stworzenia Klubiku Maluszka, w którym rodzice mogliby pozostawiać na kilka godzin swoje pociechy pod fachową opieką, nabiera realnego kształtu.

Głównym celem tego przedsięwzięcia jest stworzenie młodym mamom możliwości pozostawiania pociech choćby na kilka godzin pod fachową opieką. Pozwoli to im wygospodarować czas np. na podjęcie pracy zarobkowej, nawet w ograniczonym wymiarze. Gdyby stworzyć również możliwość opieki 2-3 godzinnej, to stworzylibyśmy także szanse na załatwienie często prozaicznych, ale jakże ważnych życiowo spraw, jak np. na wizytę u lekarza, czy poszukiwanie pracy itp. Byłoby to ogromne ułatwienie, bo przecież nie wszystkie rodziny mają babcię w zasięgu ręki.

W klubiku mogłyby także znaleźć pracę osoby po studiach kierunkowych. Oczywiście istnieje problem finansowania przedsięwzięcia.

Pojawiła się duża szansa na otwarcie u nas takiej placówki. W piątek 1 marca 2013 r. brałam udział w spotkaniu z p. **Arturem Matlą** - nowym właścicielem budynku po Banku Zachodnim w Czerwieńsku, który jest poważnie zainteresowany wydzierżawieniem parteru na **Klubik Maluszka**. Dodatkowo Pan

Matla będzie współuczestniczyć w pracach adaptacyjnych lokalu pod potrzeby klubiku - a to już bardzo dużo. Podjęliśmy decyzję, aby pierwszym krokiem było wykonanie diagnozy potrzeb odnośnie uruchomienia klubiku dla dzieci od ok. 1- 2,5 roku życia.

Dlatego zwracam się z prośbą do rodziców maluszków o informację, czy byliby zainteresowani klubikiem i jakie są ich oczekiwania w tym względzie.

Osoby zainteresowane proszę o kontakt: **Ewa Wójtowicz - tel. 603 551 792 lub 68 3278 681, email: ewciawww@gmail.com; Artur Matla - tel. 665 417 495**

Wszystkich zainteresowanych sprawą odsyłam do numeru 226 z maja 2011 oraz numeru 243 z października 2012, w których można zapoznać się ze szczegółami tej propozycji.

„U nas” jest archiwizowany w na stronie internetowej www.czerwiensk.pl w zakładce gazetka „U nas” lub w formie papierowej w Biurze Rady Miejskiej w Czerwieńsku, a także w bibliotekach.

Ewa Wójtowicz - radna RM

Wieści z „Lubuszanki”

Siatkarze reprezentujący Czerwieńsk brali udział w Mistrzostwach Powiatu Zielonogórskiego Pracowników Samorządowych w piłce siatkowej. Rywalizacja w turnieju w Nowogrodzie Bobrzańskim (2 marca) okazała się sukcesem – nasi zajęli tam **I miejsce!**

Miłośnicy biegania dalej oddają się swojej pasji, mimo wciąż trwającej zimowej aury. I tak w XI Zimowym Biegu Trzech Jezior w Trzemesznie (16 lutego) na dystansie 15 km **Michał Kowalski** (Michnet Ronin Czerwieńsk) był 115-

ty w kategorii M30 z czasem 1:14:53. Startujący również w tym biegu **Jacek Jędro** był 119-ty w M40 – 1:29:50. Na trasie biegu rywalizowało siedmiuset biegaczy.

Z kolei na trasie III Biegu Górskiego Leszno – Grzybowo (23 lutego) **M. Kowalski** był 201-szy z czasem 0:58:25 a **J. Jędro** był 294-ty – 1:13:11. Na tej wymagającej, 10 km leśnej trasie z licznymi podbiegami zmagало się 400 zawodników.

D. G.

Zima w szkole

Zima w szkole w Nietkowie wcale nie była szara i długa. A to za sprawą wielu atrakcji, jakie czekały na dzieci w szkole.

W Oddziale Przedszkolnym odbyło się spotkanie poświęcone naszym kochanym babcią i dziadkom, mottem przewodnim było „Thusty czwartek z babcią i dziadkiem”. Z tej okazji najmłodszy z naszej szkoły przygotowali program artystyczny dla swoich babć i dziadków. Rodzice natomiast zatroszczyli się o smakołyki za co bardzo dziękujemy. Dziadkowie doskonale spędzili czwartkowe popołudnie.



Każdy wyszedł z pięknym podarunkiem od swojego wnuka. Życzymy naszym seniorom wszystkiego najlepszego i dziękujemy za tak liczne przybycie.

Kółko teatralne działające w naszej szkole pod kierunkiem przygotowało przedstawienie pt „Czerwony Kapturek”. Dzieci same pisały teksty i opracowały scenografię. Role rozdano bardzo trafnie. Przedstawienie miało już swoją premierę w Wiejskim Domu Kultury, gdzie pokazano je dla naszych mieszkańców podczas zimowych ferii. Teraz mieli je okazję obejrzeć najmłodszy uczniowie naszej szkoły.

Dzieciom bardzo podobała się trochę inna wersja bajki, którą do tej pory mieli okazję poznać.

Przedstawienie było bardzo udane. Oklaskiwaliśmy naszych małych aktorów za interpretację swoich ról.

Oczywiście żaden karnawał nie mógłby się odbyć bez Balu Przebierańców. Zabawę uświetniły przeróżne konkursy i zabawy,



które wzbudzały wiele śmiechu i emocji oraz kawiarenka przygotowana przez rodziców. Zabawa była wspaniała, dzieci bawiły się doskonale. Największym hitem był utwór „Ona tańczy dla mnie”. Okazało się iż dzieci bardzo dobrze znają słowa tej piosenki i z wielką radością ją śpiewały.

Zimowe atrakcje urozmaiciły również Walentynki i serduszkowa poczta, która odwiedzała oczekujących. Kto nie dostał karteczki od wielbiciela mógł liczyć na serduszek w postaci lizaka od swojej Pani, która zawsze pamięta o swoich uczniach.

Zimą zamknęliśmy przedsięwzięciem „Noc filmowa w szkolnej bibliotece”. Była to impreza czytelnicza zachęcająca do obcowania z książką i biblioteką. Duchów jednak w nocy nie było za to zabawa była znakomita.

Z takimi rodzicami choćby... konie kraść!

Porzekadła ludowe kryją w sobie wiele prawd. Prostych – lecz ważnych, bo prawdziwych. Mówią m. in., że razem – można wiele. To, co z pozoru trudne, niewykonalne, staje się możliwe.

Udowadniają to, zresztą nie po raz pierwszy, rodzice uczniów klasy II i III ze Szkoły Podstawowej w Leśniowie Wielkim. Z inicjatywy p. **Jasińskiej** i p. **Nieściór**, które do swoich pomysłów potrafiły zmobilizować grupę pozytywnie zakręconych rodziców, w ostatnią sobotę karnawału w leśniowskim domu kultury zorganizowano ostatkowo – walentynkową zabawę taneczną, z której dochód, w kwocie ponad 1000 zł, przekazano na potrzeby uczniów miejscowej szkoły.

Dobrze rzucony kamyk pociąga za sobą lawinę – lawinę czynów, które pomagają osiągnąć cel. W tym przypadku kamykiem był pomysł rodziców, który zrodził określone działania. Zaowocowała wcześniejsza

współpraca z czerwieńskim Domem Kultury i jego dyrektorem, p. **Jolantą Matuszkiewicz**. Dzięki jej życzliwości, za którą serdecznie dziękujemy, sala leśniowskiego domu kultury była udostępniona. Rodzice pięknie i pomysłowo ją udekorowali. Przygotowali smaczny, gorący poczęstunek oraz ciasta, aby bawiącym się gościom nie zabrakło sił i werwy na parkiecie.

Z dała od przygotowań nie stała społeczność szkolna. Dzieci z kl. II, IV i V wykonały kartki walentynkowe, które były sprzedawane na zabawie. Dzięki rodzicom i nauczycielom zgromadzono fanty na

loterię fantową. Zabawa była przednia. Wesoło żegnano karnawał, radośnie witano zbliżający się dzień zakochanych – dzień życzliwości i sympatii, co świetnie widać było podczas walczyka czekoladowego.

Inicjatywa leśniowskich rodziców mająca na celu pomoc szkole, w której uczą się ich dzieci pokazuje, że jest ona im bliska i ważna, jak bliskie i ważne są dzieci. Razem można i trzeba z optymizmem spoglądać w przyszłość. Za taką postawę, godną naśladowania, dyrektor szkoły serdecznie dziękuje.

ABat



Pani Dyrektor Lidii Łyczkowskiej

Z okazji pięknego Jubileuszu życzymy

Aby każdy dzień do Pani się uśmiechał, aby życzliwość i serdeczność, którą Pani tak szczerze okazuje ludziom, wracała do Pani pełnymi garściami, aby miłość, zdrowie i radość pukały do Pani drzwi!

Pani Dyrektor – stu lat i jeszcze dużo, dużo dłużej!

Dyrektor, Nauczyciele, Pracownicy i Uczniowie
Szkoły Podstawowej im. K. Makuszyńskiego w Leśniowie Wielkim

Uczniowie z Nietkowa wypoczywali w Kietz

Pełna wrażeń i radości wróciła 13 osobowa grupa uczniów z Kietz. W samym środku zimy na zaproszenie Burmistrza Kietz, dzieciaki z Nietkowa spędziły udany weekend w zaprzyjaźnionej ze szkoła miejscowości.

W podróż wybraliśmy się pociągiem, trochę z powodu oszczędności a trochę dla atrakcji. Pociągi okazały się bardzo wygodne i nawet nie zdążyliśmy dobrze się ponudzić a już po dwóch przesiadkach - we Frankfurcie nad Odrą i Berlinie,



cało i szczęśliwie dotarliśmy na miejsce. Ośrodek młodzieżowy, w którym przebywaliśmy, położony jest nad jeziorem przy pięknym odrestaurowanym wiatraku. Jest to znakomite miejsce na odpoczynek, funkcjonalne i estetyczne z dobrym zapleczem na spędzanie wolnego czasu.

Kietz zasypane było śniegiem, zaczęły się katar i kaszle i nie obyło się bez leczenia babcinym sposobem - czyli syropem z cebuli i cukru. Nie wszyscy byli zachwyceni, ale z czasem i to można było polubić, bo terapia okazała się skuteczna.

Program pobytu obfitował w liczne atrakcje, wyjazd na piękny basen, relaks na kręgielni, wycieczka do Muzeum Zabawek w Stendal. Dowiedzieliśmy się tam wiele o życiu w czasach rzymskich, poznaliśmy historię zasypanych przez wulkany miast włoskich i mieliśmy okazję poczuć się jak na rzymskiej uczcie, smakując owoce i napoje.

W Muzeum Zabawek również mogliśmy zobaczyć największego konia trojańskiego jaki zbudowano na świecie – jest on wpisany do Księgi Rekordów Guinnessa.

Podczas pobytu zwiedzaliśmy także miejscowe atrakcje Kietz, najważniejsza to stary, odrestaurowany wiatrak. Dowiedzieliśmy się na czym polegała praca młynarza i jak wygląda droga ziarna zanim trafi na nasze stoły w postaci chleba. Było to bardzo interesujące, podziwialiśmy stare urządzenia,

które wprawiały potężne skrzydła w obrót. W Kietz znajduje się także muzeum rolnictwa, gdzie można troszkę powrócić do przeszłości naszych dziadków. Nasi gospodarze są dumni ze zgromadzonych tam eksponatów, pokazujących zmieniające się na przestrzeni lat maszyny i sprzęty domowe, meble, ubrania a także styl życia i czynności dnia codziennego, które towarzyszyły naszym dziadkom. Własnoręcznie zrobiliśmy masło i trzeba powiedzieć, że spocila się przy tej pracy cała grupa. Obejrzeliliśmy piękne stare krosna i wrzeciona, po-

próbaliśmy potkać, ale okazało się to nie takie proste. Mogliśmy natomiast zobaczyć tkaniny jakie powstały na tych krosnach, niektórzy przymierzali „piżamki” w jakich kiedyś spali nasi pra, pradiadkowie i ze zdumieniem dowiedzieli się do czego służyły szlafmyce. Było bardzo śmiesznie i wesoło.

W wolnym czasie przebywaliśmy w miejscowym Klubie Młodzieżowym, który jest klubem dla młodzieży z prawdziwego zdarzenia. Mnóstwo gier, bilard, stoły tenisowe i ulubiony tak zwany „Cymbergaj”. Zajęć w klubie było mnóstwo, bardzo nam się podobało frezowanie w szkło, piękne szklaneczki otrzymaliśmy na pamiątkę do domu. Byliśmy też w miejscowej szkole, uczniowie niemieccy nie mają teraz ferii, więc

atmosfera nauki i pracy nie opuszczała nas ani na chwilę. Szczególnie, że codziennie uczyliśmy się języka niemieckiego. Trzeba powiedzieć, że w codziennych sytuacjach, przyswajanie słówek nie było takie trudne, a gry i zabawy językowe bardzo umiły nam czas.

Oczywiście podczas pobytu przytrafiło nam się dużo różnych żartów i niespodzianek. Nie wiadomo kto powiązał w pokojach ubrania, porozrzucił kosmetyki, pomalował niektórym wąsy pastą i splątał wszystkie buty. W ostatnią noc wszyscy „zabarykowali się” w pokojach. Tak na wszelki wypadek.

Czas minął bardzo szybko. W podziękowaniu za ten interesujący i pełen wrażeń pobyt, gospodarz czyli pan Burmistrz Kietz otrzymał od nas przygotowaną wcześniej pamiątkową tablicę ze zdjęciami ze wspólnych wyjazdów i piętnastoletniej współpracy.

Szkoda było wyjeżdżać z Kietz. Krótka, kilkugodzinna przerwa w Berlinie dała nam poczuć „klimat wielkiego miasta”. Jeździliśmy metrem i szukaliśmy berlińskich misiów, wydawaliśmy ostatnie pieniądze na pamiątki. Obowiązkowo musieliśmy odwiedzić Bramę Brandenburską i Mc Donalda. Polubiliśmy pociągi, fajnie można w nich spędzać czas.

Wróciliśmy do Nietkowa późno – prosto w ramiona stęsknionych rodziców. Długo będziemy pamiętać ten pobyt. Wrażeń i atrakcji mamy moc, pamiętamy o tym, co ciągle nam powtarzały nasze panie-, że podróże kształcą. To fakt. Nauczyliśmy się wiele, zobaczyliśmy mnóstwo nowych, ciekawych miejsc i rzeczy. I wszyscy rozumiemy potrzebę nauki języków obcych. Cieszymy się, że w naszej gminie mamy okazję doświadczać takich ciekawych wyjazdów, dzięki przychylności władz samorządowych.

Dziękujemy naszym paniom, p. dyrektor **Beacie Kłos-Wygas** i p. **Sylwii Stasiczek** za opiekę i bezpieczny, wspólny pobyt.



W gościnnym Suzdalu

Podczas zimowych ferii (13 – 21 stycznia) grupa uczniów Gimnazjum, pod opieką nauczycieli Doroty Litwy i Grzegorza Pukackiego, udała się do zaprzyjaźnionego Suzdalu. Na tygodniowy pobyt 10 uczniów zaprosił Mer Rejonu M. I. Iwanow. Ostatecznie w nagrodę za dobre wyniki w nauce i zachowaniu, za osiągnięcia i zaangażowanie w życie szkoły w wyprawie uczestniczyło 9 gimnazjalistów a koszty podróży pokrył UGiM Czerwieńsk. W czerwcu dojdzie u nas do rewizyty rosyjskich uczniów. Poniżej prezentujemy wspomnienia jednej z uczestniczek – Aleksandry Litwy z klasy III a.



Podróż

Podróż rozpoczęła się wcześniej, bo kilka minut po szóstej. Spotkaliśmy się na dworcu w Czerwieńsku. Tu rozpoczęła się nasza długa i pełna nieprzewidzianych zdarzeń droga do Suzdalu. Najpierw Warszawa – tu dotarliśmy niemal bez przeszkód. Zrobiliśmy zdjęcia pod Pałacem Kultury, drobne zakupy w Żółtych Tarasach i ruszyliśmy w drogę do Rosji. Ostatecznie po wielu perypetiach i wielu godzinach podróży różnymi środkami komunikacji wylądowaliśmy bezpiecznie na lotnisku Szeremietiewo w Moskwie. Po kontroli paszportowej i znalezieniu bagaży spotkaliśmy się z naszymi nieco zaniepokojonymi gospodarzami. Zapakowaliśmy się do busika i po kilku godzinach jazdy byliśmy już w Suzdalu. Nareszcie. Tu czekały na nas ciepłutkie pokoje i posłane łóżka... W tym momencie chcieliśmy już jedynie spać...

Suzdal

Każdego dnia w Suzdalu poznawaliśmy miejscową kulturę i nowych ludzi. Pewnego razu zajrzeliśmy na chwilę do prawdziwej cerkwi. Okazało się, że kobietom nie wolno tam zdejmować nakryć głowy i wchodzić w spodniach. Musiałyśmy więc założyć specjalne chusty imitujące spódnice.

Innego razu odwiedziliśmy Suzdalski Kreml. Jak się okazało Kreml istnieje nie tylko w Moskwie – jest to po prostu twierdza, gdzie znajdowała się cerkiew, siedziba władcy i zarządców miasta. Za-

pierająca w dech w piersiach architektura wewnątrz i wspaniałe kolory pozostaną na długo w pamięci!

W jednej z sal miejskiego muzeum znajdowała się klasa. Mieliśmy okazję uczestniczyć w XIX wiecznej lekcji kaligrafii. Pisaliśmy po rosyjsku piórem ze stalówką i klęczeliśmy na grochu! Czuliśmy się jak cofnięci w czasie... Odwiedziliśmy też miejsce, gdzie są odtwarzane i odnawiane zabytkowe ubiory, biżuteria, księgi. Była to szkoła renowacji zabytków. Przymierzaliśmy odrestaurowane stroje i kapelusze, oglądaliśmy niesamowite obrazy i rzeźby. Na pamiątkę подарowano nam ręcznie robione notatniki.

Suzdal to miejsce z ogromną ilością zabytków – cerkwi, dzwonnicy, klasztorów. To miasto – muzeum, wpisane na listę UNESCO. Wiele z jego wspaniałości zwiedziliśmy. A mnie najbardziej utkwiła w pamięci wioska – dekoracja z filmu – gdzie strzelaliśmy z łuku, rzucaliśmy oszczepem, odwiedziliśmy zagrodę pełną zwierząt.

Spotkania

Na początku gościliśmy u mera Rejonu Suzdalskiego, gdzie spotkaliśmy się z serdecznym i miłym przyjęciem. Byliśmy również w miejscowym Centrum Kultury. Tam zatańczyły dla nas dzieci w różnobarwnych strojach, a my sami tworzyliśmy małe laleczki z materiału, które miały nam zapewnić powodzenie w życiu.

Odwiedziliśmy też przedszkole, gdzie dzieci z najstarszej grupy zaprezentowały nam przedstawienie, a potem porwały nas do poleczki. Sprawilo nam to wiele radości! Zwiedziliśmy ponadto szkołę, gdzie zaproszono nas na herbatę. Uczniowie zaprezentowali nam swoje umiejętności muzyczne i również porwali do tańca.

Innego dnia, kiedy dojechaliśmy na miejsce spotkania, przywitano nas chlebem i solą (dosłownie!). Wrażenie niesamowite! Po chwili poniosł nas korowód, a potem rozpoczęły się różne, śmieszne zabawy, od wyścigów ze śniegiem w wiadrach do rzucania butem na odległość. Po wspólnej zabawie na dworze razem z grupą towarzyszących nam Rosjan rozpoczęliśmy gry integracyjne. Spędziliśmy z nimi dość dużo czasu, wykonując wspólnie wiele zdań – oczywiście dogadać się trzeba było samodzielnie. Razem uczestniczyliśmy też w warsztatach garncarskich i zajęciach sportowych.

Wrażenia

Tak to już bywa, że z powrotów z wycieczek nikt nie jest zadowolony. Tak też było i z nami. Tych parę dni mimo, że wspaniale spędzonych, było z pewnością za mało. Piękne miasto, bardzo gościnni ludzie... W samolocie wszyscy tęsknym wzrokiem patrzyli w małe okienka rozmyślając o wycieczce. Wszystkim nam, bardzo się podobało, chcielibyśmy jeszcze raz odwiedzić to cudowne miejsce!

